

WYSTAWA

W HOLU DOMU KULTURY

8 MARCA - 30 KWIETNIA 2021

Byłem jak lipy szelest...

2021
rokiem

Krzysztofa Kamila Baczyńskiego

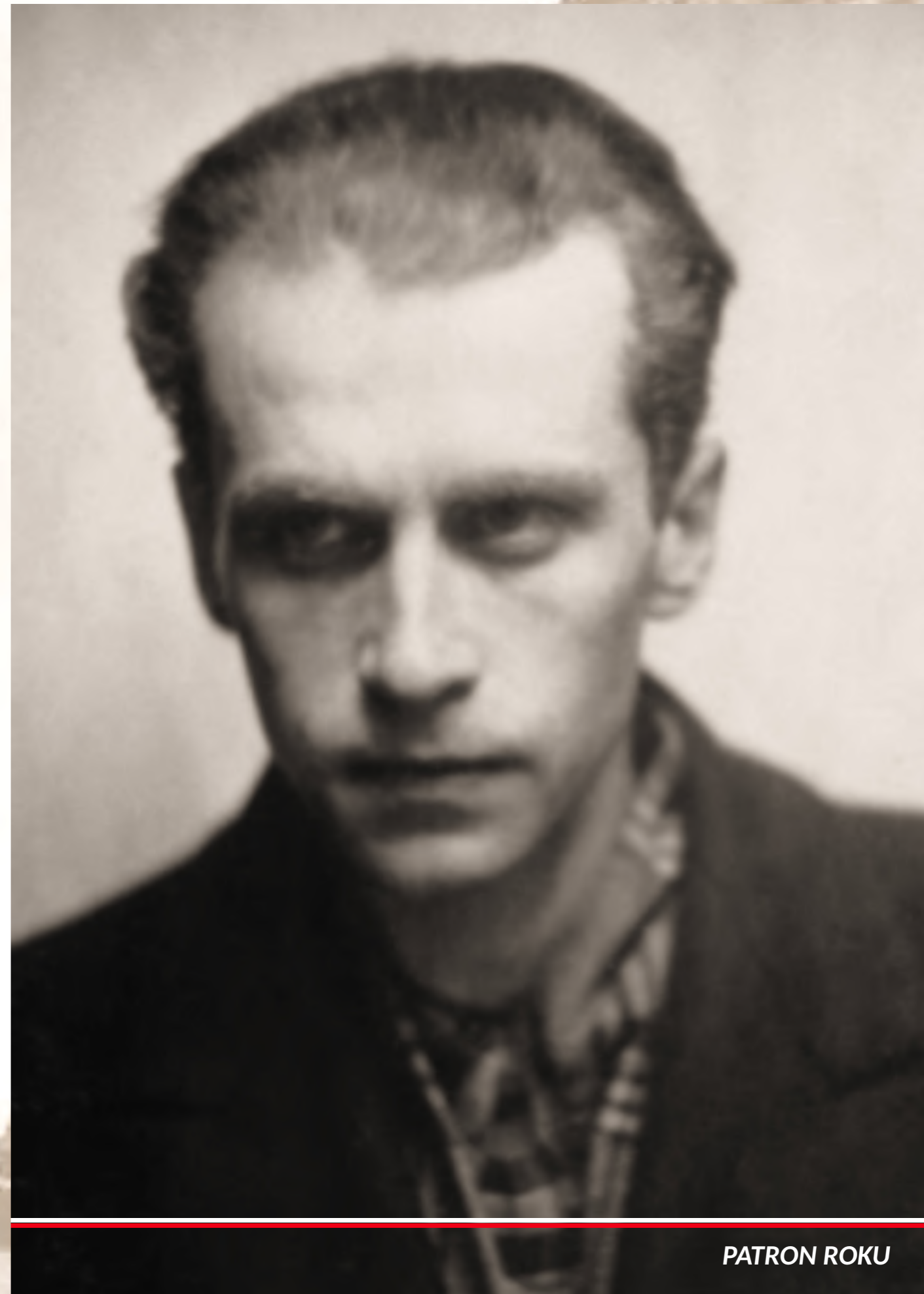


PATRON ROKU

Krzysztof Kamil Baczyński

22 stycznia 1921 - 4 sierpnia 1944

**Polski poeta czasu wojny,
żołnierz Armii Krajowej,
podharcistrz Szarych Szeregów,
jeden z przedstawicieli
pokolenia Kolumbów.**

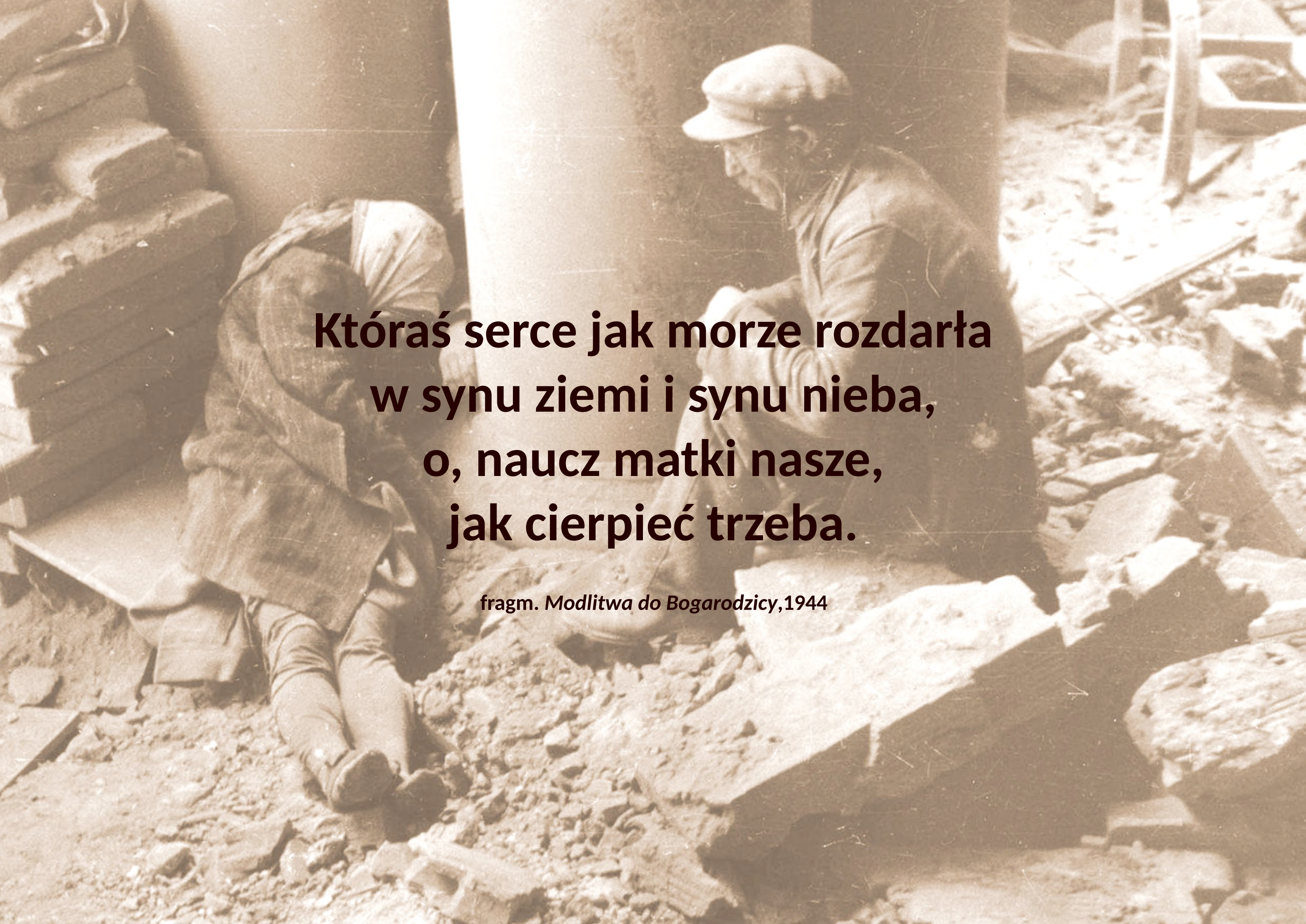


**Matko,
jeszcze jednym uśmiechem
sprzed lat dwudziestu
przywróć mi wzrok dla świata
dziecięcy.**

fragm. Sny dzieciinne pachniały..., 1940



Stefania (matka Krzysztofa), Krzysztof i Barbara Baczyńscy



**Któraś serce jak morze rozdarła
w synu ziemi i synu nieba,
o, naucz matki nasze,
jak cierpieć trzeba.**

fragm. Modlitwa do Bogarodzicy, 1944



Barbara i Krzysztof Baczyńscy

**Co dzień kochając cię płaczę,
tęsknię za tobą - patrząc,
oczy mi popieleją,
wiedzą, że nie zobaczą.**

fragm. *Pragnienia*, 1942





**A potem kraju runęło niebo.
Tłumy obdarte z serca i ciała,
i dymi ogniem każdy kęs chleba,
i śmierć się stała.**

fragm. *Mazowsze*, 1943



**Bogu podamy w końcu dłonie
spalone skrzydłem antychrysta,
i on zrozumie, że ta młodość
w tej grozie jedna była czysta.**

fragm. Których nam nikt nie wynagrodzi..., 1944



**O ziemi, ziemi moja,
powróć w nasze serca
czystym imieniem,
rozwiąż skamieniały czas.
Od ciał zabitych, ciał morderców,
od trwogi nocnej oczyść nas.**

fragm. Modlitwa II, 1942



Barbara i Krzysztof Baczyńscy

**Bo kochać, to znaczy tworzyć,
począć w barwie burzy
rzeźbę gwiazdy i ptaka
w łun czerwonych marmurze.**

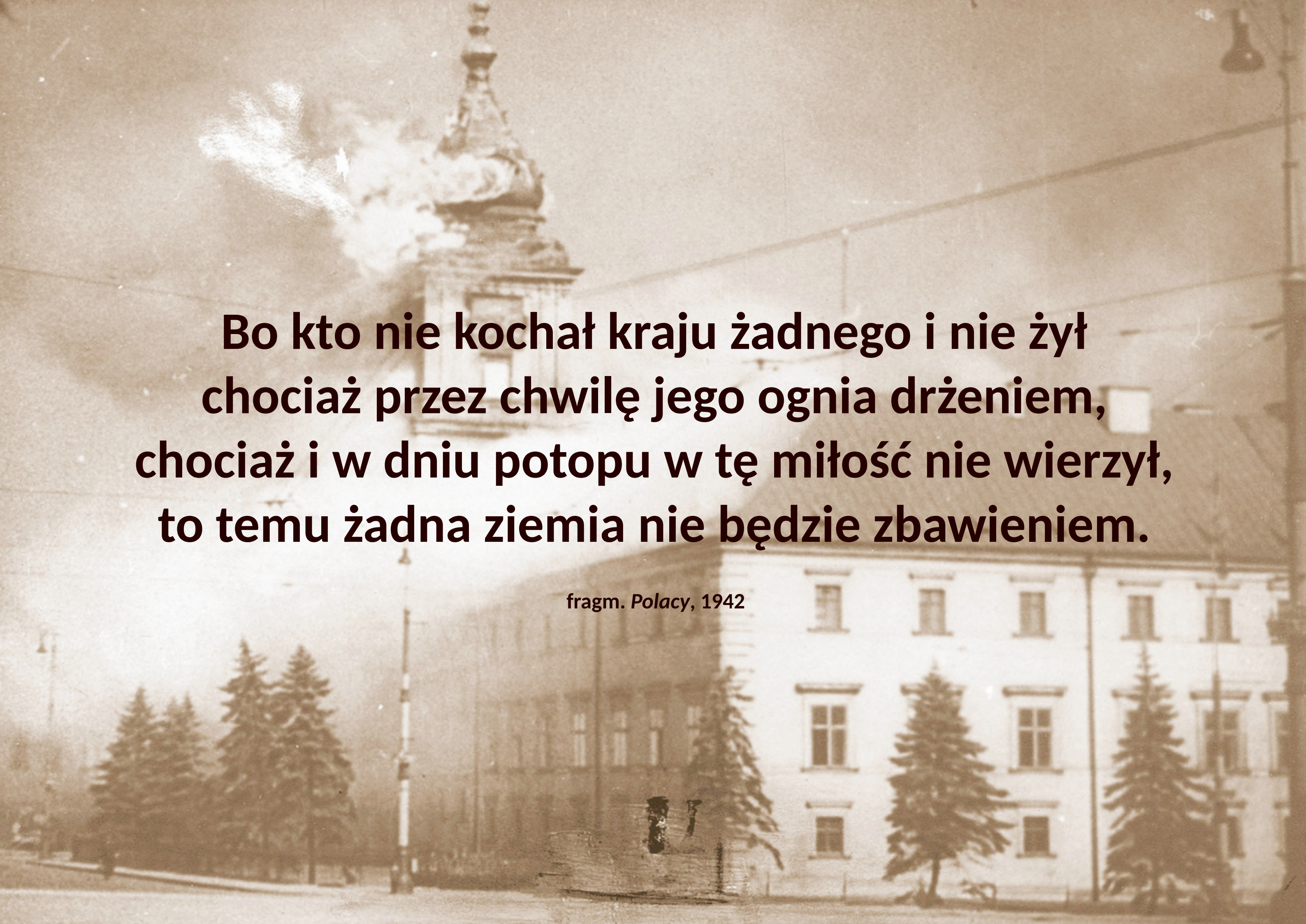
fragm. *Źródło*, 1942



**Zanim padłeś, jeszcze
ziemię przeżegnałeś ręką.
Czy to była kula, synku,
czy to serce pękło?**

fragm. Elegia o chłopcu polskim, 1944





**Bo kto nie kochał kraju żadnego i nie żył
choć przez chwilę jego ognia drżeniem,
choć i w dniu potopu w tę miłość nie wierzył,
to temu żadna ziemia nie będzie zbawieniem.**

fragm. *Polacy*, 1942



**Błogosławieni ci,
co im za mała była trwoga
dla serc i dla rąk.**

fragm. Dzieło dla rąk, 1943





**O, wybudujcie domy,
o, nazwijcie wreszcie
Polskę - Polską, nie krzywdą,
a miłość - miłością.**

fragm. *Polacy*, 1942



**... bo gdzie się kończy zbrodnia, tam się zaczyna kara,
i tam zaczyna niebo, gdzie się kończy ziemia.**

fragm. *Ojczyzna (Prolog)*, 1942



**A otóż i macie wszystko.
Byłem jak lipy szelest,
na imię mi było Krzysztof,
i jeszcze ciało - to tak niewiele.**

fragm. *Rodzicom*, 1943

